

Niedziela z kukurydzą KWS

Doroczne spotkania na polach gospodarstwa Anny i Ireneusza Charążków, to już niemal tradycja. W gorącym okresie zbiorów kukurydzy do Woli Kałkowej, w gminie Bedlno, zawsze licznie przybywają producenci mleka z woj. łódzkiego. I tak też było pierwszej niedzieli września br. podczas Dnia Kukurydzy zorganizowanego przez firmę KWS Polska.

 łódzkie

Nie jest przypadkiem, że spotkania z hodowcami w tym rejonie kraju odbywają się właśnie u państwa Charążków, bowiem odmiany firmy KWS uprawiane są tutaj nieustannie od końca lat 90. ub. wieku. Plantacje kukurydzy zajmowały w tym roku powierzchnię 22 ha, które głównie obsiane były odmianą Agro Polis, ale także Walterinio oraz Ronaldinio.

– Zdecydowaliśmy się na uprawę odmian, które najlepiej sprawdzają się w naszych warunkach glebowych – poinformował Ireneusz Charążka – a w tym roku, pomimo suszy, najlepiej plonowała odmiana Agro Polis.

Państwo Charążkowie – od pokoleń dostawcy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, to znani w regionie hodowcy bydła mlecznego. Obecnie utrzymują 44 wysokowydajne krowy, z których



Agro Polis to tylko jedna z wielu odmian, jakie do uprawy poleca KWS. Opowiadała o nich Romana Kwapisz – doradca żywieniowy KWS Polska, a uczestnicy mogli porównać ich plonowanie na poletku demonstracyjnym

każda daje średnio blisko 13 000 kg mleka w laktacji. Nie dziwi więc, że odpowiednia ilość, a przede wszystkim jakość sporządzanej w gospodarstwie kiszonki to kwestia priorytetowa. To od jakości kiszonki zależy bowiem wartość pokarmowa całej dawki i wyniki produkcyjne krów. A jakość zaczyna się m.in. od wyboru odpowiedniej odmiany kiszonkowej.



Badanie wilgotności ziarna pozwalające na określenie optymalnego terminu zbioru kukurydzy zaprezentował dr Adam Majewski. Wilgotność ziarna kukurydzy gotowej do zbioru powinna wynosić 40–45%

– Agro Polis to odmiana, która długo zachowuje wilgotność ziarna. Koszulki dobrze przylegają do ziarniaków, które dzięki temu nie wysychają, a więc są bardziej strawne dla zwierząt. Ziarno tej odmiany, w porównaniu np. do Ronaldinio czy Ricardinio jest o 3–4% wilgotniejsze. I jest to właśnie cecha, która w uprawie na kiszonkę jest bardzo pożądana – wyjaśniała Romana Kwapisz – doradca żywieniowy KWS.

– W tym roku kukurydza zarówno na kiszonkę, jak i na ziarno, dojrzewa przynajmniej o 3 tygodnie wcześniej niż zwykle. Chcąc zatem określić optymalny termin zbioru, warto – za pomocą – wilgotnościomierza określić wilgotność ziarna – przekonywał dr Adam Majewski prezentując jego pomiar. – Gdy nie mamy takiej możliwości, pod uwagę musimy brać czarną plamkę ziarniaka. Od momentu, gdy plamka zaczyna robić się brązowa, to ziarno już nie przyrasta i nie warto czekać ze zbiorem. Nie wystarczy też, aby podczas zbioru każdy ziarniak był uszkodzony. Ziarno po zgnieceniu powinno mieć konsystencję grubej kaszy jęczmiennej, a taką uzyskujemy przy odpowiedniej jego wilgotności. Nie patrzmy tylko na kalendarz, ale określajmy suchą masę i na jej podstawie decydujemy o terminie zbioru.

Obok wilgotności ziarna warto sprawdzać także wilgotność ło-



Piotr Charążka – senior gospodarstwa, poinformował uczestników o doświadczeniu przeprowadzonym na jednej z plantacji, gdzie na połowie zastosowano zimową orkę, na drugiej zaś wiosenną. Okazało się, że rośliny po zastosowaniu zimowej orki były przynajmniej o 0,5 m wyższe, w porównaniu z częścią, gdzie wykonano orkę wiosenną, która zawyżać skutkuje nadmiernym przesuszeniem gleby i negatywnym wpływem na rośliny

dyg. Jak wyjaśniała Romana Kwapisz, w roku, w którym kukurydza dojrzewa normalnie, sucha masa łądygi (bez ziarna) wynosi ok. 20–22%. W tym roku jest to 30–32%, co oznacza, że kukurydza nie ma wolnej wody, która ma duże znaczenie w procesie kiszenia. Sprawdzenia wilgotności łądyg dokonujemy na zciętej na wysokości koszenia roślinie i przeciętej wzdłuż. Gdy przeciągniemy palcem po łądydze, powinna popłynąć woda.

Przy takiej, jak obecnie, pogodzie kukurydza przeznaczona na kiszonkę przyrasta około 1% suchej masy dziennie, dlatego tak bardzo ważne jest dziś dbanie o każdy kilogram zielonej masy.

Obok firmy KWS organizatorami polowego spotkania w Woli Kałkowej była firma Polmais – autoryzowany dystrybutor nasion kukurydzy KWS, De Heus oraz firma Schreiber Class. Na imprezie nie zabrakło również firmowego stoiska OSM Łowicz.

Do praktycznych zaleceń i tematów poruszanych podczas spotkania wrócimy jeszcze w kolejnych wydaniach TPR.

Beata Dąbrowska

Narodowy Dzień Mlecznej Fermi po raz trzeci



4 września br. w gospodarstwie rolnym Wioletty i Sylwestra Imiołków we wsi Krępa, gm. Domaniewice, woj. łódzkie, odbył się III Narodowy Dzień Mlecznej Fermi. Od lewej: Waldemar Broś, prezes KZSM, Sylwester Imiołek, właściciel gospodarstwa, Wojciech Wilamowski, przewodniczący rady KZSM, Janusz Gołas, ambasador, Leon Wawreniuk, wiceprezydent AgroBiznesKlub. Wkrótce na naszych łamach zaprezentujemy dorobek Gospodarstwa Rolno-Hodowlanego Wioletty i Sylwestra Imiołków